

Ławnik, Józef

"Płace robotników przemysłowych w Polsce w latach 1924-1939", Hanna Jędruszczak, Warszawa 1963 :
[recenzja]

Przegląd Historyczny 55/4, 713-716

1964

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

dujemy ciekawe materiały o walce wyborczej endeków z organizacjami postępowych demokratów, kadetów, żydowskich organizacji nacjonalistycznych, o konfliktach na tle wyznaniowym (np. w powiecie włodawskim po wyborze na pełnomocników osób wyznania prawosławnego katolicy odmówili podpisania uchwał wyborów gminnych). Na marginesie parę zastrzeżeń; kogo na myśli miał autor, pisząc o polskich partiach czarnosecinnych (s. 165), o jakim powstaniu chłopskim w guberniach polskich na jesieni 1905 r. jest mowa w rozdziale drugim, zwłaszcza, że w rozdziale piątym czytamy, że wśród polskiego chłopstwa nie występowała walka o konfiskatę ziemi obszarniczej.

Natomiast bardzo mało jest mowy o działalności Koła Polskiego w I Dumie, jak również o polskich członkach frakcji kadeckiej. Spośród tych ostatnich wspomniani są A. Lednicki i L. Petrażycki jedynie w związku z dyskusją agrarną i amnestyjną. Nie ma natomiast mowy o sprawie autonomii Królestwa, o rozbieżnościach pomiędzy posłami Królestwa i polskimi posłami gubernii zachodnich na temat zasady wywłaszczenia, o których m.in. sporo pisał w swym pamiętniku E. Woyniłłowicz⁸. Zupełnie pominięta została również działalność Związku Autonomistów i Federalistów, wśród których bardzo aktywny udział brali również posłowie polscy⁹.

W sumie stwierdzić można, że monografia Sidielnikowa wzbogaca charakterystykę polityki wewnętrznej caratu, jak również dorzuca dużo nowego materiału do słabo dotychczas znanej działalności rosyjskiej burżuazji na polu politycznym.

Mirosław Wierchowski

Hanna JędruszczaK, *Płace robotników przemysłowych w Polsce w latach 1924—1939*, PWN, Warszawa 1963, s. 330.

Ukazała się książka, która winna stanowić jeden z punktów wyjściowych badań nad dziejami polskiej klasy robotniczej okresu międzywojennego. Obok analizy rynku pracy, tj. stanu zatrudnienia i bezrobocia, badanie poziomu płac, ich wartości nominalnej i realnej, stanowi punkt wyjścia dla oceny położenia klasy robotniczej, jak również dla poznania wielu przejawów ruchu robotniczego, a szczególnie walk ekonomicznych. Dlatego historiografia klasy robotniczej z satysfakcją odnotować może ukazanie się pracy Hanny JędruszczaK. Jest to pierwsza po wojnie próba zbadania całokształtu zagadnienia, oparta na całym będącym do dyspozycji materiale źródłowym, przy wykorzystaniu literatury przedmiotu (bardzo zresztą skromnej), głównie publicystyki ekonomicznej, próba z całą pewnością udana.

We wstępie autorka formułuje główne cele badawcze, zapowiadając, iż pragnie znaleźć odpowiedź na następujące pytania: 1) jak przedstawiała się w latach 1924—1939 dynamika płac realnych; 2) jaki był poziom płac nominalnych w poszczególnych okresach od 1924 do 1939 r. i 3) w jaki sposób kształtowała się za-

⁸ E. Woyniłłowicz, *Wspomnienia 1847—1928*, Wilno 1931, s. 148 n.

⁹ W papierach A. Lednickiego zachowało się sprawozdanie z posiedzenia posłów polskich gubernii tzw. Kraju Zachodniego. Na naradzie zarysowały się dwa stanowiska. Jedna grupa posłów (szczególnie Tyszkiewicz, Horwatt i Łopaciński) nalegała na podkreślenie samodzielności narodowej i nie angażowania się do żadnych wspólnych poczynań z kadetami, którzy „zgotują dla sprawy polskiej murowany grób na zawsze”, demonstrowania swego lojalizmu wobec rządu, aby „umożliwić mu przejście do stanowiska parlamentarnego”. Natomiast inni (szczególnie A. Lednicki) kładli nacisk na współpracę z elementami lewicowymi Dumy, na uwzględnianie „haseł społecznych”, by nie dyskredytować się w oczach opinii publicznej Rosji jako element zachowawczy. Por. archiwum PAN, sygn. III-123, Papiery A. Lednickiego, teczk. 4.

leżność między płacami a zatrudnieniem, jak oddziaływał całokształt sytuacji gospodarczej kraju na te dwie wielkości ekonomiczne oraz jaki był udział płac w dochodzie narodowym (s. 23—24).

Na pierwsze dwa pytania otrzymujemy w pracy odpowiedź bardziej wyczerpującą, niż na trzecie, szczególnie niż na jego ostatnią część. Autorka ukazuje przede wszystkim kształtowanie się płac realnych. Nie ogranicza się przy tym do porównania płac nominalnych z kosztami utrzymania, ale dokonując licznych pracochłonnych obliczeń, stara się ustalić poziom zarobków rzeczywistych drogą zestawienia stawek płac ze stanem zatrudnienia, uwzględniając przy tym i częściowe bezrobocie, i płacę w godzinach nadliczbowych. Poziom płac realnych obliczony jest więc drogą porównania zarobków rzeczywistych z kosztami utrzymania. Dzięki temu otrzymujemy bliższy prawdy obraz położenia materialnego klasy robotniczej okresu międzywojennego.

Lektura książki nasuwa też kilka uwag krytycznych.

Pierwsza uwaga dotyczy cezury 1924 roku. Wydaje się, że objęcie badaniem lat 1924—1939, a nie 1918—1939 nie znajduje żadnego uzasadnienia. Reforma walutowa 1924 r. wpłynęła wprawdzie na pewną stabilizację płac, ale nie wniosła ona do płac tak istotnych zmian, by były one podstawą do przyjęcia cezury 1924 r. Autorka uzasadnia pominięcie badaniem lat 1918—1923 następująco: „...było to konieczne głównie ze względu na brak dostatecznej ilości materiału statystycznego odnośnie płac dla lat 1918—1923, a także ze względu na specyficzny charakter tego okresu, który cechowało tworzenie się państwowości polskiej, sytuacja wojenna, nieustalenie granic Polski do połowy 1922 r. i wreszcie nieustabilizowana sytuacja walutowa kraju” (s. 18). Lata 1918—1923 cechuje coś więcej jeszcze: wysoka fala walki klasowej, a okresami wręcz narastanie sytuacji rewolucyjnej i ogromna aktywność mas. Zbadanie wpływu tego czynnika na poziom i dynamikę płac, ukanie na przekonywającym materiale liczb ogromnego wpływu walki mas, czynnika w tym sensie pozaekonomicznego, na krzywą płac, na wahania ich wartości realnej dałyby efekt i poznawczy, i wymowny również światopoglądowo. Należy żałować, że autorka pominęła te lata, praca obejmująca całe dwudziestolecie byłaby pełniejsza i dużo zyskałaby na wartości. Jest to tym bardziej odczuwalny brak, że trudno oczekiwać, by ktoś inny zajął się zbadaniem płac roboczych tylko w latach 1918—1923.

Druga uwaga odnosi się do przejrzystości i czytelności książki. Pracę tę czyta się ciężko, czytelnik gubi się w gąszczu tablic i liczb podawanych w tekście. Na 279 stronach (bez wstępu i bibliografii) znajduje się 99 tablic, 9 wykresów i spora ilość drobnych zestawień, nie ujętych w formę tablic. Świadczy to jak najlepiej o warsztacie i metodzie autorki, stanowi jednak duże utrudnienie dla czytelnika. Są takie partie książki, szczególnie w rozdziale II, że prawie na każdej stronie znajdujemy tablicę, zaś tekst stanowi w większości objaśnienia do tablic, sposobu obliczeń i charakteru danych, przy czym zawiera on również sporą porcję liczb. Praca znacznie zyskałaby na czytelności, gdyby możliwie jak najwięcej liczb z tekstu przeniesiono do tablic. Jeśli idzie o tablice, można było na miejscu wielu drobnych sporządzić więcej zbiorczych, przekrojowych. Dla przykładu: porównanie przeciętnych zarobków mężczyzn, kobiet i młodocianych, zawarte w tablicach 2.19, 2.21, 2.23, 2.25, 2.27, 2.29 i 2.30 można było z powodzeniem podać w jednej tablicy. Podobnej komasacji można było poddać inne tablice i zestawienia. Właśnie ostatni rozdział mógłby zawierać ogólne zestawienia, dające przegład stawek płac, płac nominalnych, kosztów utrzymania, płac realnych na przestrzeni całego badanego okresu, dzięki czemu trzy rozdziały zasadnicze dałoby się odciążyć od nadmiernej ilości szczegółowych danych liczbowych. W ten sposób książka zyskałaby na przejrzystości i łatwiej byłoby z niej korzystać.

Trzecia uwaga dotyczy czynników wpływających na wysokość zarobków niezależnie od zmian stawek płac takich, jak naturalnotechniczne warunki produkcji i czas pracy. Hanna Jędruszczak pisze: „Naturalno-techniczne warunki produkcji wywołują wahania wysokości zarobków niezależnie od zmian stawek płac. Procentowość rud, grubość walcowanych blach i ich rozmiary, częstotliwość zmian walców w walcowniach żelaza — w hutnictwie, jakość pokładów eksploatowanych surowca w górnictwie, gatunek surowca i półfabrykatów w przemysłach przetwórczych — oto przykładowo wymienione, obiektywne czynniki, które obok stanu organizacji produkcji z różną siłą w poszczególnych gałęziach warunkują w istotnej mierze wysokość zarobków przy stałych stawkach” (s. 54). Stwierdzenie to może być słuszne jedynie w odniesieniu do płac akordowych, gdzie jakość surowca, urządzeń itp. ma duży wpływ na wysokość zarobków, ale czynniki te nie mają znaczenia w wypadku płac za czas. Autorka powołuje się w przypisie (s. 54) na informację Związku Zawodowego Robotników Przemysłu Włóknistego w Bielsku Białej, z której wynika, że tkacz pracując na dobrym surowcu zarobi w ciągu 46 godzin od 30 do 33 zł, a przy złym surowcu zaledwie 15—20 zł. Na wstępie jednak tej informacji mówi się, że tkacze w Bielsku Białej pracują na akord (Statystyka Pracy 1926, s. 50) i w związku z tym istnieją wahania w zarobkach zależnie od jakości surowca. Autorka dodaje wprawdzie, że „...wpływ omawianego czynnika najłatwiej może być dostrzeżony w krótkich odcinkach czasu w warunkach działania systemów płac opartych o współzależność ilościowo-jakościowych wskaźników produkcji i zarobków” (s. 55), ale zdanie to mówi, że wpływ ten może być tylko najłatwiej dostrzeżony przy systemie płac akordowych, co sugeruje, że istnieje on i przy systemie płac za godziny czy dniówkę. Do naturalno-technicznych warunków produkcji wpływających na obniżenie płac roboczych autorka zalicza również „...całkowite wstrzymanie wypłaty zarobków w razie przymusowego przestoju spowodowanego brakiem surowca lub siły motorycznej” (s. 55). Wydaje się, że te wypadki należą nie do kategorii obniżania płac, ale do kategorii pozbawienia robotnika płacy wskutek częściowego bezrobocia. Przeszoje, zahamowania produkcji, niezależnie czy spowodowane są brakiem surowca, czy brakiem siły motorycznej, czy trudnościami zbytu towarów, jeśli powodują całkowite wstrzymanie wypłaty, oznaczają powstanie częściowego bezrobocia, a więc pozbawienie robotników zarobków wskutek bezrobocia. Oczywiście, gdy mówimy o ogólnej sumie zarobków wypłacanych klasie robotniczej, to bezrobocie tak częściowe, jak i całkowite powoduje zmniejszenie tej sumy, a więc zmniejszenie ogólnej sumy płac. Przy rozpatrywaniu natomiast płac jednostkowych, czy płac pewnych grup robotników, mamy w tym wypadku do czynienia nie z obniżką płac, ale z pozbawieniem płac części robotników.

Omawiając inne czynniki wpływające na wahania płac, niezależnie od ruchu stawek płac autorka pisze: „Rozmiary częściowego bezrobocia i pracy w godzinach nadliczbowych są najpowszechniej działającym czynnikiem zmiany zarobków, niezależnie od ruchu stawek płac” (s. 55). To jest słuszne. Ale inne zdanie w tym samym akapicie budzi wątpliwość: „Czas pracy decyduje o poziomie zarobków niezależnie od kwalifikacji robotnika, oraz niezależnie od systemu wynagrodzenia” (s. 55). Trudno się z tym zgodzić, ponieważ w tej samej fabryce, za taki sam czas pracy robotnik wykwalifikowany otrzymuje z reguły wyższą płacę niż niewykwalifikowany, czyli kwalifikacje też decydują o poziomie zarobków. Nie można się też zgodzić z drugą częścią zdania, ponieważ przy akordowym systemie płac wysokość zarobku zależy nie tylko od czasu pracy, ale i od wysiłku robotnika, od umiejętności organizowania sobie pracy. Przy systemie akordowym dwaj robotnicy o identycznych kwalifikacjach, wykonujący taką samą pracę w ciągu takiego samego czasu otrzymują różną płacę, zależnie od ilościowo-jakościowego wskaźnika wykonanej pracy.

Ostatnia uwaga dotyczy wniosków i ogólnego obrazu, jaki otrzymuje czytelnik po zapoznaniu się z pracą. Autorka zebrała i według własnych koncepcji przeliczyła, porównała i zestawiała bardzo wiele danych statystycznych. Wymagało to ogromnego nakładu pracy. Należałoby więc oczekiwać, że autorka zechce pokusić się o wyciągnięcie wniosków i danie pewnej oceny badanych zjawisk. Tego w książce brakuje. Oczywiście znajdujemy tam wnioski i oceny odnoszące się do poszczególnych zagadnień (np. s. 73, 92, 93—4, 109, 120, 272—3, 289, 291, 303), są one jednak zbyt oszczędne. Niewątpliwie już sam dobór i zestawienie danych statystycznych stanowi element oceny i prowadzi czytelnika do określonych wniosków, ale i tu czuje się pewien niedosyt, mimo przeładowania książki tablicami i zestawieniami. Autorka wspomina np., że na poziom życia klasy robotniczej jako całości wpływ ma nie tylko poziom jednostkowych płac realnych, ale i realna wartość ogólnej sumy funduszu płac, zależna od stanu zatrudnienia (s. 94—95). Interesujące byłoby podzielenie ogólnej sumy funduszu płac przez ogólną liczbę robotników zatrudnionych i bezrobotnych. Ponieważ płace robocze stanowiły podstawowe, w większości wypadków jedyne źródło dochodów rodzin robotniczych, przy takim zestawieniu danych otrzymalibyśmy wyraźniejszy obraz położenia materialnego klasy robotniczej jako całości, wiadomo bowiem, że bezrobotni utrzymywani są przede wszystkim przez swych pracujących towarzyszy.

Jednym z pytań, jakie stawia sobie autorka w rozdziale IV, jest ustalenie udziału płac w dochodzie narodowym (s. 271). Próba obliczeń szacunkowych nie mogła dać na to pytanie odpowiedzi, a danych statystycznych do tej kwestii brak. Wydaje się, że znacznie korzystniej byłoby porównać płace robotnicze z dochodami przedsiębiorców. Tu również brak ogólnych danych statystycznych, ale na podstawie szeregu sprawozdań finansowych spółek akcyjnych, danych podatkowych, można by dla pokaźnej liczby zakładów zebrać niezbędne dane do porównania. Rzuciłoby to światło na to, jak mają się płace robocze w stosunku do ogólnego dochodu zakładu i w stosunku do czystego zysku właściciela, a więc jaki był stopień wyzysku polskiej klasy robotniczej w okresie międzywojennym. Bardzo istotne byłoby też porównanie realnej wartości płac lub realnej wartości funduszu płac w badanym okresie ze stanem z roku 1914 dla wykazania, czy w ciągu dwudziestolecia międzywojennego zaszły jakieś istotniejsze zmiany w poziomie płac, a tym samym i w poziomie życia klasy robotniczej.

Józef Ławnik